WYDANIE NADZWYCZAJNE

FALANGA

1 MAJ WARSZAWA 1937

Precz z komunizmem -- niech żyje Narodowe Święto Pracy!

Święto narodu pracującego

Dzień 1-go maja jest obchodzony przez socjalistów i komunistów jako święto pracy. Wylegają w dniu tym na ulicę ci z pośród robotników, którzy dali się otumanić żydowską doktryną walki klas, i w atmosferze podniecenia odbywają przegląd swych sił przed międzynarodowym sztabem. Ponad tłumami powiewają sztandary koloru krwi.

Dzień ten można by śmiało nazwać dniem nienawiści. Dostarcza on świętującym przeżycia walki, chęci burzenia tego co jest, w imię ciasnego interesu jednej grupy społecznej, w imię dobra jednej t. zw. „klasy“, z pominięciem interesu ogólnego, a nadewszystko — z lekceważeniem dobra najwyższego, jakim jest pomyślność całego Narodu. I dlatego pierwszy maj nie jest świętem całego świata pracy, jest imprezą polityczną grupy otumanionych i rozagitowanych szkodników, usiłujących, często nieświadomie, dla zrealizowania międzynarodowych interesów żydowstwa (które jest kierowniczym elementem socjal-komuny), wywołać konflikt i bratobójczą walkę w łonie narodowego organizmu.

Polski świat pracy powoła do życia Narodowe Święto Pracy, w którym nie będzie miejsca na obce i wrogie Narodowi elementy. Czerwony pierwszy maj zostanie zlikwidowany!

Polskie Narodowe Święto Pracy, w którym weźmie udział cały pracujący Naród, będzie potężnym, pozytywnym przeglądem twórczych sił, powołanych do budowy pomyślności całego Narodu, a nie tylko zorganizowanych wybrańców

3 Maja

Dzień 3 maja jest świętem narodowem Polski. To dzień skutecznego wysiłku programowego narodu, dzień świadomego ukształtowania ustroju państwa w sposób najlepszy na jaki ówczesnych ludzi było stać. Konstytucja majowa stwierdza głęboką prawdę, że żyć może i rozwijać się tylko takie państwo, które jest zbudowane świadomą wolą wedle planu jednego i z myślą o wielkości narodu.

Trzeci maja jest nietylko rocznicą konstytucji majowej, jest także dniem Królowej Korony Polskiej. Jednoczy on w sobie święto państwowe i religijne. Świadczy o tem, że jesteśmy narodem katolickim i wskazuje zadania na przyszłość, na misję dziejową Polski.

Gdy nadeszły dni rozwoju ruchu narodowego, gdy radykalne hasła narodowe ogarnęły kraj, to właśnie z pod ruin kaplicy w Ogrodzie Botanicznym z pod ruin niewybudowanej Świątyni Opatrzności, która miała być votum za uchwalenie konstytucji trzeciego maja, pod która odbywano niegdyć nielegalne obchody polskie, wyszły po raz pierwszy szeregi narodowe.

Trzeci maj jest świętem całego narodu. Jest także świętem młodego pokolenia. Jest świętem przeszłości brzemiennej myślą, zbryzganej krwią ofiar, zwycięski dźwiękiem oręża. Ale jest także świętem przyszłości prężnej, ofiarnej, zdobywczej, bezkompromisowej.

Pachołki kapitalizmu żydowskiego

Rola kapitalistów żydowskich w finansowaniu rewolucji bolszewickiej w Rosji rzuciła snop jaskrawego światła na łajdacki sojusz między marksizmem i żydowskimi bankierami.

Rzekomi „obrońcy praw proletariatu“ i „wrogowie kapitalizmu“, byli poprostu na żołdzie żydowskiej spółki bankierskiej „Cohn, Leob et Co“ oraz żydowskiego finansisty Warnburga z Nowego Yorku. „Towarzysz“ Bronsztajn-Trocki posiadał specjalne konto we wspomnianych bankach i do jego kieszeni na „rewolucję proletariacką“ płynął strumień złota, zdobytego przez żydowski kapitał w St. Zjednoczonych na pracy amerykańskiego robotnika.

Główny, organ komunistów francuskich, dziennik „l'Humanite“, został założony przez spółkę, złożoną z dwunastu żydowskich bankierów w Paryżu.

Marksistowska międzynarodówka jest więc narzędziem w ręku żydowskich kapitalistów i dopomaga do urzeczywistnienia celów żydowskiej polityki.

Nie należy, o tym zapominać w dniu 1-ego maja, kiedy, na ulicach naszych miast przeciągają socjalistyczne pochody. Polski robotnik, poganiany, przez czerwonych prowodyrów, nie zdaje sobie sprawy, że służy interesom żydowskiej, złotej międzynarodówki.

BANKIERZY I PROLETARIUSZE

27 kwietnia zmarł w Warszawie Teodor Toeplitz, o czem obwieściły żałobnie zarówno pisma socjalistyczne jak i sanacyjne. Toeplitz był czynnym członkiem P. P. S. i socjalistą, założycielem „Tow. reformy mieszkaniowej“ i członkiem rady banku „Społem“.

Rzecz ciekawa, że polski socjalista Teodor Toeplitz był rodzonym bratem włoskiego kapitalisty Giuseppe Toeplitza bliskim kuzynem angielskich Toeplitzów a potomkiem bezpośrednim założyciela Banku Handlowego, Toeplitza.

Słowem pochodził ze znakomitej bankierskiej rodziny. Jako „wróg kapitalistów“ stosunków z nią nie zerwał, ani z dochodów rodowych korzystać nie przestał.

Do Toeplitzów należy także Tow. Ubezpieczeń „Runione Adriatica di sicurta“, część dancingu „Adria“ i tow. ubezpieczeń „Piast“ oraz szereg innych udziałów w naszym przemyśle, handlu i finansach.

PRACA DLA POLAKÓW — WŁADZA DLA NARODU!

Redaktor i Wydawca: JAN JEZIERSKI

Redakcja i administracja: Warszawa, Krakowskie Przedmieście 39

Druk. „Zgoda“ J. Klimczak i S-ka. Zielna 47 Tel. 619-57.